

Egon Spiegel



Koniec z negatywnymi stereotypami na temat młodzieży

Schluss mit dem negativen Stereotyp Jugend

Slowa kluczowe: stereotyp; religijność młodzieży; pluralizm

Schlüsselworte: Stereotyp; Religiosität der Jugendlichen; Pluralismus

Jeśli uwzględnić wyniki badań nauk społecznych na temat chaosu, nikt nie odważy się już podjąć poważnej próby konkretnego przewidzenia długofalowych tendencji rozwoju społecznego. Dlatego też daremna byłaby próba antycypacji, w jaki sposób młodzież będzie żyć i w co wierzyć w przyszłości. Wolno jednak, a nawet powinno się korygować poglądy przedstawiające młodzież w fałszywym świetle. Należy również przeanalizować znaczące z punktu widzenia pedagogiki religii założenia teologiczne pod kątem tego, czy są one przydatne w życiu, to znaczy czy sprzyjają tworzeniu międzyludzkich relacji. O tym będzie traktował niniejszy krótki szkic.

Integracyjna harmonia

Sposób, w jaki dziś jeszcze dorośli wypowiadają się o młodzieży, przypomina to, co pisał Sokrates: „Dzisiejsza młodzież kocha luksus. Ma złe maniery, gardzi autorytetami, nie ma już szacunku dla starszych i dyskutuje o tym, gdzie powinna pracować. Młodzi nie wstają już, gdy starsi wchodzą do pokoju.

Vor dem Hintergrund einer sozialwissenschaftlichen Variante der Chaosforschung wird niemand ernsthaft den Versuch einer konkreten Vorhersage langfristiger gesellschaftlicher Entwicklungen wagen und deshalb nicht auch nur Anstalten machen, antizipieren zu wollen, wie Jugend morgen leben und glauben wird. Eines darf und muss indes geschehen: es müssen Sichtweisen korrigiert werden, die Jugend in einem falschen Licht erscheinen lassen, und religionspädagogisch relevante theologische Ansätze dahingehend hinterfragt werden, ob sie lebensförderlich (im Sinne von beziehungsförderlich) sind. Dazu im Folgenden eine kleine Skizze.

Intergenerationelle Harmonie

Die Art und Weise, wie bisweilen auch heute noch Erwachsene über die Jugend urteilen, können wir schon bei Sokrates finden: „Die Jugend liebt heute den Luxus. Sie hat schlechte Manieren, verachtet die Autorität, hat keinen Respekt mehr vor älteren Leuten und diskutiert, wo sie arbeiten sollte. Die Jugend steht nicht mehr auf, wenn Ältere das Zimmer betreten. Sie widerspricht den Eltern und tyranisiert die Lehrer.“ Das Pauschalurteil schockiert, vor allem in der Hartnäckigkeit seiner Überliefe-

Sprzeciwiają się rodzicom i tyranizują nauczycieli". Taka stereotypowa opinia szokuje uporczywością, z jaką jest przekazywana, oraz ciągłym jej powtarzaniem, każąc jednocześnie zastanowić się nad tym, co właściwie sprawia, że na przestrzeni stuleci, a nawet tysiącleci, dorośli patrzą na młodzież w ten sam stereotypowy sposób, i co budzi w nich uczucia, które prowadzą do często agresywnej obrony. Wiele przemawia za tym, że przyczyną tego są podejmowane przez młodzież próby autoprezentacji, które budzą w dorosłych niepewność i skłaniają ich do lekceważących uwag, w szczególności wówczas, gdy odbiegają one wyraźnie od tego, co reprezentują sobą dorośli. Przede wszystkim chodzi o język, sposób ubierania się, czesania, biżuterię, muzykę, styl życia, zachowania konsumpcyjne, sposób, w jaki młodzi pracują i korzystają z uciech życia itp. Nie będziemy wdawać się w głębsze analizy tego, że młodzież nie stoi tu na pozycji słabszego, lecz, jak należy przypuszczać, uważa, że poprzez budzenie negatywnych skojarzeń może niejako postawić się ponad innymi. Młodzież, która nie ogląda się za siebie i patrzy w przyszłość, ignorując dorosłych¹, na obronne zachowania z ich strony reagowała dotychczas irytacją, próbując jeszcze bardziej odciąć się od nich.

Jednakże w naszych czasach, jak się wydaje, nastąpiła ciekawa zmiana. Relacje młodzieży i dorosłych zaczynają odznaczać się rzadką jednomyślnością i harmonią². Młodzież mieszka w rodzinnym domu tak długo, jak jest to możliwe, i okazuje duży szacunek starszym, którzy z kolei uznają jej wyższość w posługiwaniu się osiągnięciami nowoczesnej techniki. Wymienione na początku obiegowe opinie słyszać coraz rzadziej. Podczas kursów zorganizowanych dla uczniów 9. klasy ponadgimnazjalnej i ich rodziców okazało się, że gusty muzyczne jednych i drugich nie

rung und ständigen Wiederholung, und lässt neugierig fragen, was es wohl sein könnte, das über Jahrhunderte, ja Jahrtausende den Blick der Erwachsenen in derselben stereotypen Weise auf die Jugend hat lenken und von Gefühlen einer oft aggressiven Abwehr begleiten lassen. Vieles spricht dafür, dass es die Selbstdarstellungsversuche der Jugendlichen sind, die Erwachsene verunsichern und zu abschätzigen Bemerkungen verleiten, insbesondere dann, wenn sie von denen der Erwachsenen deutlich abweichen. Das sind dann vor allem: ihre Sprache, ihre Kleidung, ihre Haarmode, ihr Schmuck, ihre Musik, ihr Lebensstil, ihr Konsumverhalten, ihre Art des Arbeitens und Genießens usw. Dass hier nicht die Jugendlichen die Schwächeren sind, sondern möglicherweise diejenigen, die meinen, sich durch negative Zuschreibungen über diese stellen zu müssen, ist hier nicht zu vertiefen. Die Jugendlichen, die ihren Blick nach vorne gerichtet haben und – an den Erwachsenen vorbei – in die Zukunft drängen,¹ reagierten bisher genervt und suchten sich weiterhin von den Erwachsenen abzugrenzen.

Demgegenüber scheint sich aber gerade in unseren Tagen Bemerkenswertes zuzutragen: Jugendliche und Erwachsene begegnen einander in seltener Einmütigkeit und Harmonie.² Jugendliche bleiben möglichst lange zu Hause wohnen und zeigen hohen Respekt vor den Älteren, während diese beispielsweise die Vormachtstellung der Jugendlichen im Handling der digitalen Möglichkeiten anerkennen. Und die eingangs noch erwähnten Pauschalurteile verstummen mehr und mehr. In einem Kurs mit Schülern/innen einer 9. Gymnasialklasse und ihren Eltern stellte sich heraus, dass die Musikvorlieben der einen wie der anderen nicht nur konvergieren, sondern großteils kongruent sind. Und bauchfrei und Piercings, Mini und vieles andere tragen heute auch noch Mütter. Noch ist es doch nicht lange her, dass die Kritiker der antiautoritären Erziehung der 60er und 70er Jahre des 20. Jahrhunderts frohlockt haben und vor allem in Gewaltszenen unter Jugend-

tylko są zbliżone, lecz w przeważającej części się pokrywają. Odkryty brzuszek, piercing, mini i wiele innych atrybutów młodości noszą dziś także mamy. Jeszcze niedawno krytycy antyautorytarnego wychowania lat 60. i 70. triumfowali, doszukując się zgrabnych skutków antypedagogiki przede wszystkim w zjawiskach przemocy wśród młodzieży. Teraz możemy obserwować coś odwrotnego: młodzież koncentruje się pragmatycznie na wyzwaniach, jakie niesie ze sobą życie, i stara się poradzić sobie przede wszystkim z dwoma zadaniami: zapewnieniem sobie pracy i założeniem rodziny. Dzieci dawnego pokolenia 1968 chcą pracować i żyć w strukturach rodzinnych opartych na dobrowolnych zobowiązaniach. Chcą cieszyć się także życiem w szerszym kontekście, uwzględniając również troskę o środowisko naturalne i pokojową politykę światową. Młodzi ludzie, w których wielu dopatrywało się chętnie potwierdzenia klęski antyautorytarnego ruchu lat 60., są rodzinni i pragmatycznie podchodzą do życia.

Zwycięzcy i przegrani

Dzisiejsza młodzież w widoczny sposób stara się sprawiać korzystne wrażenie, okazuje się pilna, ambitna i próbuje najlepiej jak to tylko możliwe wykorzystywać dostępne jej możliwości kształcenia się. Młodzi ludzie są dobrze poinformowani i świadomi problemów, jakie przed nimi stoją. Pod presją przyszłości, która wymagać będzie od nich dużego zaangażowania zawodowego przez długi czas, starają się do niego przygotowywać najlepiej jak potrafią³. Swój ideał dostrzegają w yuppies (young urban professional people): młodych ludziach sukcesu, których cechuje pragmatyzm, energia, wola sukcesu i duży stopień poczucia korporacyj-

lichen die durchweg faulen Früchte der Antipädagogik auszumachen suchten. Und nun das Gegenteil. Jugendliche, die sich pragmatisch auf die Herausforderungen des Lebens konzentrieren und vor allem zweierlei zu bewältigen suchen: das Problem der Arbeitsicherung und das der Familiengründung. Die Kinder der Alt-68er wollen arbeiten und in verbindlichen familialen Strukturen leben und dieses im großen Rahmen einer geschützten Umwelt und friedlichen Weltpolitik genießen. Die Jugendlichen, an denen manche allzu gerne das Scheitern der anti-autoritären Bewegung der 60er Jahre demonstrieren würden, sind pragmatische Lebensbewältiger/innen und Familienmenschen.

Winner und Loser

Jugendliche sind heute sichtlich bestrebt, einen ordentlichen Eindruck zu machen, sie zeigen sich fleißig, leistungsbereit und versuchen, die ihnen zugänglichen Bildungsangebote bestmöglich zu nutzen. Sie sind informiert und problembewusst. Unter dem Druck einer Zukunft, die ihnen beruflich einen auf Dauer hohen Einsatz abverlangen wird, suchen sie, sich bestmöglich zu präparieren.³ Ihr ideales Erscheinungsbild sehen sie in den Yuppies, in den young urban professional people: das sind junge, erfolgreiche Leute, die bereit sind, mit Pragmatismus und Elan, Erfolgswille und einem hohen Maß an Corporate Identity mehr als nur acht Stunden am Tag im Unternehmen zu verbringen, die sich zum Abschluss des Arbeitstages in einer angesagten Bar treffen, gepflegte Kleidung tragen und einen angepassten Wagen fahren, sich stets höflich zu benehmen wissen und, einer kosmopolitischen Grundstimmung und internationalen Weite verpflichtet, gegenüber Menschen anderer Kulturen, Nationen und Religionen sichtlich tolerant sind.

Vielen gelingt die Realisierung eines solchen Erscheinungsbildes. Viele scheitern aber auch daran: weil ihnen die Möglichkeiten und Voraussetzungen dazu fehlen, weil sie bereits familiär und

nej przynależności (dzięki czemu gotowi są spędzać w firmie więcej niż tylko osiem godzin dziennie), którzy na zakończenie dnia pracy spotykają się w umówionym lokalu, noszą eleganckie ubrania i jeżdżą odpowiednimi do ich prestiżu samochodami, zawsze umieją uprzejmie się zachować – i zgodnie z zobowiązaniemi, które nakłada na nich kosmopolityzm i rozległość międzynarodowych kontaktów, są w widoczny sposób tolerancyjni wobec ludzi innych kultur, narodowości i religii. Wielu młodym ludziom udaje się wykreować taki image. Pozostali doznają jednak niepowodzenia, ponieważ nie mają ku temu możliwości lub warunków, ponieważ padli ofiarą zaniedbań w rodzinie, w szkole lub nawet w okresie przedszkolnym, ponieważ brak im podstaw intelektualnych lub zasobów finansowych itp. Nie bez racji mogą oni w obecnych warunkach społecznych poczuć się przegrani. O tym, że nie będą na dłuższą metę jedynie spoglądać z zazdrością na tych, którym powiodło się w „wyścigu szczurów”, świadczą niedawne wydarzenia we Francji. Ponieważ młodzi nie są nastawieni fatalistycznie, nie oddają się społecznej anonimizacji i marginalizacji, nie przyjmują etykiety „przegranych”, nie dają się paraliżować ciężarem subiektywnego poczucia winy i braku poczucia własnej wartości, nie popadają w chorobę i biedę, lecz przekor nie dążą do zmiany swojej sytuacji i przeciwstawiają się swojej społecznej marginalizacji poprzez zbiorowe protesty (od walk ulicznych z policją aż do wybierania partii prawicowych), można przyjąć, że będą oni „oddolnie” i mimo swej marginalnej pozycji współdecydować o przyszłości społeczeństwa. Kościoły będą musiały uznać za jedno ze swych głównych zadań doprowadzenie do dialogu biednych i bogatych członków społeczeństwa, dialogu, którego celem miałyby

(vor)schulisch benachteiligt sind, weil es ihnen an intellektuellen Grundlagen und finanziellen Resourcen mangelt usw. Mit Recht dürfen sie sich als die „Looser“ unter den gegebenen gesellschaftlichen Bedingungen fühlen. Dass sie nicht auf Dauer nur mehr neiderfüllt auf jene schauen, die den „rat race“ nach oben gewonnen haben, haben uns jüngst die Vorgänge in Frankreich gezeigt. So sie sich nicht fatalistisch einer gesellschaftlichen Atomisierung und Marginalisierung dadurch ergeben, dass sie sich den „Looser“ individuell „anziehen“ und durch die Schwerkraft subjektiver Schuld- und damit einhergehender Minderwertigkeitsgefühle auf dramatische Weise in ihrem Handeln paralysieren lassen und sich in Krankheit und Armut einrichten, sondern trotzig aufbegehren und sich durch kollektive Proteste (von Straßenkämpfen mit der Polizei bis hin zur Wahl rechter Parteien) gegen ihr gesellschaftliches Randdasein stellen, werden sie die Zukunft der Gesellschaft von unten und von ihren Rändern her mitbestimmen. Die Kirchen werden es als eine ihre zentralen Aufgaben zu sehen haben, die Armen und Reichen der Gesellschaft mit dem Ziel eines Interessenausgleichs (nicht nur auf der Ebene bloßer „Gesinnungsreform“, sondern auch auf der Ebene umgreifender „Zuständereform“) an einen Tisch zu bringen.

Die gesellschaftsökonomischen „Winner“ sind durchaus ansprechbar. Sie sind nicht herzlos. Ihr Leistungsdenken und Lebensstil verträgt sich durchaus mit einem von Gerechtigkeitsempfinden geprägten Werteverständnis. Vor allem steht ihnen jener Freiraum zur Verfügung, der notwendig ist, um den Blick frei zu haben für die Not anderer, ein Freiraum, der jenen, die im Alltag einen unerbittlichen Kampf um die nackte Subsistenzsicherung zu kämpfen haben, nicht vergönnt ist.⁴ Yuppies können, wollen und müssen – aus Gründen langfristiger Existenzsicherung sowie vornehmer Mitmenschlichkeit – (zumindest begrenzt) solidarisch sein. In religi-

być wypracowanie pewnej równowagi interesów (nie tylko na poziomie „reformy przekonan”, lecz również na płaszczyźnie szeroko pojętej „reformy istniejących stosunków”).

Społeczno-ekonomiczni „zwycięzcy” są gotowi do dialogu. Nie są pozbawieni serca. Ich nastawienie na sukces i styl życia dają się pogodzić z systemem wartości opartym na poczuciu sprawiedliwości. Przede wszystkim dysponują takim zakresem wolności, który umożliwia im dostrzeżenie potrzeb innych. Jest to zakres wolności, którego brak ludziom zmuszonym toczyć codzienną zaciętą walkę o zapewnienie sobie podstawowych warunków egzystencji⁴. Yuppies mogą, chcą i muszą – zarówno w celu zabezpieczenia na dłuższą metę swojej egzystencji, jak i ze szlachetniejszych motywów miłości bliźniego – zachowywać się solidarnie (przynajmniej do pewnego stopnia). W religijno-pedagogicznych procesach kształcenia należy podejmować temat gotowości do takich zachowań i rozwijać go w aspekcie odpowiedzialności wobec społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę oddziaływanie Kościoła na społeczne warunki strukturalne (wspierające z jednej strony systemy i mechanizmy tworzenia przywilejów, z drugiej zaś systemy i mechanizmy marginalizacji, przez co sprzyjające podziałowi na biednych i bogatych, na przegranych i zwycięzców), należałoby życzyć sobie, aby Kościół katolicki w większym stopniu przyswoił sobie analityczny sposób patrzenia, charakterystyczny dla ruchów społecznych takich jak na przykład Katolicki Ruch Pracobiorców, aby stał się głosem wszystkich tych, którzy zostali pozbawieni głosu, i tych najsłabszych (Prz 31, 8), przeciwstawiając procesom prowadzącym do podziałów obecny w systemach społecznych potencjał solidarności. Kościół byłby bardziej wiarygodny, gdyby

onspädagogisch verantworteten Bildungsprozessen ist diese Bereitschaft zu thematisieren und unter Aspekten der sozialen Verantwortung weiter zu entwickeln.

Hinsichtlich ihres Einwirkens auf strukturelle gesellschaftliche Rahmenbedingungen, die durch die Protegierung von Systemen und Mechanismen der Privilegiengbildung einerseits und Marginalisierung andererseits die Spaltung in etwa arm und reich, in Looser und Winner fördert, wäre die Katholische Kirche gut beraten, sich stärker beispielsweise dem analytischen Blick der sozialen Bewegungen, einschließlich etwa der Katholischen Arbeitnehmerbewegung, anzuschließen und die Stimme für die stumm gemachten bzw. stumm gewordenen Stummen und schwach gemachten bzw. schwach gewordenen Schwachen zu erheben (Spr 31,8), indem sie das Solidaritätspotential der gesellschaftlichen Systeme gegen gegenläufige Spaltungsprozesse herausarbeitet. Sie wäre darin glaubwürdiger, wenn sie etwa konfessions-, hierarchie- oder geschlechterbezogene⁵ Spaltungen im eigenen System selbstkritisch angehen und (im Sinne von Gal 3,28) aufheben würde.

Vollmenschen und nicht Heranwachsende

Die Tatsache, dass sich der Mensch entwickelt, hat in der Entwicklungspsychologie zur Konstruktion von Stufenmodellen (Piaget, Kohlberg) geführt, die deutlich von einem Erwachsenenzentrismus geprägt sind.⁶ Aus dessen Perspektive ist der Jugendliche ein *Heranwachsender* und seine Lebensphase eine *Durchgangsphase*. Am Ende der Entwicklung steht der voll entwickelte Mensch: der Erwachsene.⁷ So betrachtet kann sich der Jugendliche nicht ernst genommen sehen. Ebenso wenig kann er jene, die ihn so sehen, ernst nehmen. Wie der Erwachsene ist auch der Jugendliche, ebenso das Kind, bereits Vollmensch. Auch moralisch, auch religiös gesehen. So mögen Stufenmodelle moralischer bzw. religiö-

w sposób samokrytyczny umiał dostrzec podziały istniejące we własnym systemie, u których podstaw leżą przynależność wyznaniowa, stanowisko w hierarchii czy też płeć⁵, i gdyby umiał podziały te znosić (Gal 3, 28).

Ludzie pełnowartościowi, a nie dorastający

Fakt, że człowiek w ciągu swojego życia rozwija się, doprowadził do skonstruowania w ramach psychologii rozwojowej modeli etapów rozwoju (Piaget, Kohlberg), w których w centrum uwagi znajduje się osoba dorosła⁶. Z tej perspektywy młody człowiek jest osobą dorastającą, a młodość jest etapem przejściowym. Końcową fazę rozwoju stanowi człowiek w pełni rozwinięty, a więc dorosły⁷. Jeśli przyjąć taki punkt widzenia, to młodzież nie może czuć się traktowana poważnie. Nie może również traktować poważnie tych, którzy tak ją postrzegają. Tak samo jak dorosły, również młody człowiek (a także dziecko) jest człowiekiem w pełni, również z punktu widzenia moralnego oraz religijnego. Tak więc modele etapów rozwoju moralnego czy religijnego mogą na przykład w aspekcie kognitywnym akcentować nie bez racji konsekwencyjne okresy rozwojowe i konstruować teorie rozwoju⁸, jednakże są one raczej mylące jako kryterium oceny jakości postaw i zachowań religijnych czy moralnych. Pełen ufności sposób, w jaki małe dziecko odnosi się do świata, czy niczym niezmącone społeczne zachowanie młodzieży może stanowić w znaczeniu religijnym czy też moralnym punkt kulminacyjny, jakiego jednostka nie osiągnie już przez resztę swojego życia. Tak więc przyjęcie założenia, że młody człowiek jest jeszcze niekompletny, jest tak samo niesłuszne jak pogląd, że młodzież przygotowuje się w szkole do przyszłego życia – życia, które ma dopie-

ser Entwicklung beispielsweise unter kognitiven Aspekten mit einer gewissen Berechtigung konsekutive Entwicklungsschritte hervorheben und Aufstiegstheorien konstruieren,⁸ hinsichtlich einer fundierten Einschätzung der Qualität religiöser bzw. moralischer Einstellungen und Handlungen führen sie aber eher in die Irre. Die Art und Weise, in der sich ein Kleinkind vertrauensvoll auf die Welt einlässt, und das ungetrübte prosoziale Verhalten eines Jugendlichen können durchaus einen so in ihrem übrigen Leben nicht mehr erreichten religiösen bzw. moralischen Peak markieren. So wird die Annahme, dass der Jugendliche noch unfertig sei, diesem ebenso wenig gerecht, wie die Ansicht, dass der Jugendliche in der Schule für das (spätere) Leben lernt. Schule ist Leben und kein Experimentierfeld für das Leben außerhalb und danach, und sie bereitet auch nicht auf den noch ausstehenden Ernst des Lebens vor.⁹ „Education is not a preparation for life; education is life itself.”¹⁰ Vor dem Hintergrund dieser Ansicht von Jugend und Bildung versteht sich die Forderung nach *Partizipation* von Jugendlichen und Kindern im Sinne einer echten *Teilnahme* und nicht bloßer *Teilhabe* an beispielsweise politischen Willensbildungsprozessen.

Religiös neugierig und produktiv

Vor dem selben Hintergrund leveln auch Formulierungen, wie die, dass sich Jugendliche ihre Religiosität „basteln“, die gerade auf diesem Feld bemerkenswert produktiven Leistungen von Jugendlichen in despektierlicher und aus jugendlicher Sicht eigentlich nicht akzeptierbarer Weise auf eine an sich belanglose, existentiell bedeutungslose, rein spielerische Tätigkeit (das ist doch Basteln in seiner landläufigen, nicht elementarpädagogischen, Bedeutung) herunter.¹¹ Was ist denn intellektuell das Beeindruckendere: die Anpassung an vorgegebene Normen oder das synkretistische Wagnis? Noch wagen Jugendliche religiöse Kombinationen und neh-

ro nadejś⁹. „Education is not a preparation for life; education is life itself”¹⁰. Jeśli w ten sposób spojrzeć na młodzież i proces kształcenia, wówczas dopiero można zrozumieć wezwania, aby młodzież i dzieci partycypowały – w znaczeniu: naprawdę brały udział – w politycznych procesach współdecydowania, a nie tylko były ich obiektem.

Religijna ciekawość i produktywność

Na tej samej płaszczyźnie należy rozpatrywać sformułowania takie jak to, że młodzież „majsterkuje” przy swojej religijności. Zadziwiająco produktywne, szczególnie w tej dziedzinie, osiągnięcia młodzieży są w sposób lekceważący i z jej punktu widzenia nie do zaakceptowania deprecjonowane i sprowadzane do czystej zabawy, błahej i bez znaczenia egzystencjalnego (jak rozumie się termin „majsterkowanie” w znaczeniu potocznym, a nie z perspektywy pedagogiki elementarnej)¹¹. Co jednak jest większym wyzwaniem intelektualnym: dopasowanie się do istniejących norm czy ryzyko synkretyzmu? Młodzież jeszcze odważa się na religijne kombinacje i podejmuje się trudu ich wypracowania; współczesny młody człowiek być może znów dopasuje się do (kościelnych) norm i/lub względnie bezkrytycznie będzie poruszał się w kierunku wyznaczonym przez religię cywilną, którą rozumieć można jako nowoczesną formę religijności ludowej. Czy jest to dobre z punktu widzenia Kościoła, czy Kościół tego chce? Dzisiejsza młodzież w dużym stopniu jest obojętna wobec Kościoła, co z punktu widzenia Kościoła jest irytujące, ale młodzież ta nie jest wcale obojętna religijnie. Takie rozróżnienie jest bardzo istotne. Kto utożsamia obojętność wobec Kościoła z obojętnością religijną, ten nawet w kwestiach religijnych nie szuka możliwości dialogu z młod-

men die Anstrengungen ihrer Ausarbeitung auf sich; der neue Jugendliche wird sich möglicherweise wieder in (kirchliche) Normen einkuscheln und/oder sich relativ unkritisch in den gesellschaftlichen Koordinaten einer Civil Religion als einer Art modernen Volksfrömmigkeit bewegen. Ob das Kirche recht sein kann und Kirche will? Jugendliche sind heute weitgehend *kirchlich* indifferent, das ist aus der Sicht der Kirche ärgerlich, sie sind aber nicht *religiös* indifferent. Die Unterscheidung ist wesentlich. Wer kirchlich und religiös indifferent gleichsetzt, der sucht selbst in religiösen Fragen nicht mehr das Gespräch mit der Jugend und verbaut ihnen damit eine Brücke für ein wiedererwachendes Interesse an Kirche. Jugendliche akzeptieren und konsumieren in Film und Musik sowie Printmedien religiöse Elemente zuhauf. Und sogar kirchliche. Der in der Postmoderne aufwachsende Jugendliche ist offen für alles, ist interessiert und neugierig. Er nutzt den Markt der Möglichkeiten und lässt sich dort durch die verschiedenen Angebote an die unterschiedlichsten Stände treiben. Die Kirchen haben keine andere Wahl, als dies als Chance zu begreifen und, ganz im Sinne der klassischen Theologie, auf Glauben in Freiheit zu setzen und offensiv – wie der neue Papst in seiner Regensburger Vorlesung (s.u.) zurecht betont hat – die Verbindung von Glaube und Vernunft zu suchen. Die Pädagogik des Kirchenraums weiß diese Chance zu nutzen, indem sie vor Ort, in einer Kirche (im Rahmen interreligiösen Lernens auch in einer Moschee oder Synagoge), die dort aufbrechenden Fragen aufgreift und unterrichtlich gezielt vertieft.¹²

Beziehung und die Gottesfrage

Untersuchungen zu sozialen Einstellungen von Jugendlichen belegen seit den 1990er Jahren, dass sich diese stark an ihre Familie gebunden sehen. In einer Untersuchung von Heiner Barz zählen das Gespräch mit Mutter und Vater zu den zentralen „autotherapeutischen“ Erfahrungen.¹³ Der Trend einer

dzieżą, zamykając jej w ten sposób drogę do ponownego zainteresowania się Kościołem. Młodzież akceptuje i „konsumuje” poprzez filmy, muzykę i słowo drukowane mnóstwo elementów religijnych, a nawet kościelnych. Młody człowiek wzrastający w epoce pionowoczesności jest otwarty na wszystko, wszystkim zainteresowany i wszystkiego ciekawy. Korzysta z rynku możliwości i pozwala, aby różne oferty popłycały go w różnych kierunkach. Kościoły nie mają innego wyboru, jak tylko uznać to za szansę i zgodnie z klasyczną teologią postawić na wiare przeżywaną w wolności oraz w sposób ofensywny – jak słusznie podkreślał to nowy papież podczas wykładu w Regensburgu – starać się połączyć wiarę z rozumem. Pedagogika sfery kościelnej umie wykorzystać tę szansę, podejmując na miejscu, w Kościele (a w ramach uczenia się międzyreligijnego również w meczecie lub synagodze) pojawiające się tam problemy i omawiając je w ramach zajęć¹².

Relacje i pytanie o Boga

Badania społecznych postaw młodzieży wskazują, że od lat 90. młodzież czuje się silnie związana z rodziną. Według wyników badań przeprowadzonych przez Heinera Barra, rozmowa z matką i ojcem została zaliczona do najważniejszych „autoterapeutycznych” doświadczeń¹³. Wydaje się, że tendencja do doceniania rodziny ulega wciąż wzmacnieniu i podkreśla jeszcze ogólny fakt, że największe znaczenie egzystencjalne mają dla młodzieży relacje z innymi. Stąd bierze się solidarność, która znajduje wyraz na płaszczyźnie mezospołecznej. Młodzież interesuje się nie tyle wielką polityką, co raczej konkretnym, widocznym zaangażowaniem dla innych. Młodzi ludzie są gotowi pomagać innym młodym ludziom, którzy tej

hohen Wertschätzung der Familie scheint sich zunehmend noch zu verstärken und unterstreicht die generelle Tatsache, dass Jugendliche existentiell auf Beziehung setzen. Dem entspricht eine Solidarität, die vor allem auf einer mittleren sozialen Ebene ihren Ausdruck findet. So ist es weniger die große Politik, die die Jugendlichen anspricht, als vielmehr das konkrete, sichtbare Engagement für die anderen. Jugendliche sind tendenziell für einander da, vor allem, wenn sie einander brauchen. Jugendliche sind solidarisch und zum sozialen Engagement bereit.¹⁴ Freundschaft und Liebe genießen in ihren Wertehierarchien oberste Präferenz. Auch das zeigen durchweg alle Untersuchungen der letzten beiden Jahrzehnte. Beziehung schlechthin – das muss nicht verwundern – ist unverkennbar das wichtigste im Leben der Jugendlichen und Kinder. Dies entspricht einer anthropologischen Grundeinschätzung, wie sie nicht deutlicher zum Ausdruck kommen konnte als in den biblischen Schriften. Hier stehen Beziehungsvorgänge nicht nur unverkennbar im Vordergrund, sondern sind Ausgangspunkt und Basis der Gotteserfahrung. Ihr roter Faden zieht sich von Adam und Eva über die Exodusgesellschaft bis hin zu den Tischgemeinschaften Jesu. Es sind Befreiungs- und Beziehungsvorgänge, an denen sich das Credo Israels festmacht. Der Gott Israels offenbart sich in Beziehung, als „Macht in Beziehung“ (Carter Heyward). Das hat wie keine andere die Dialogische Philosophie, hier vor allem Martin Buber, herausgestellt. Der Gott, von dem in jüdisch-christlicher Tradition nicht anders als in der Vorstellung eines „Da ist etwas (für euch) da“ (JHWH) gesprochen werden kann, stiftet die Kommunikation und den Dialog, ist das unverfügbare Inter in der Interaktion, ist das geheimnisvolle Zwischen und als solches beziehungsstiftendes, schalomstiftendes Band zwischen Einzelnen und Gruppen.

Ein solches Gottesverständnis ist religionspädagogisch hoch relevant. Ihm entsprechen Ansätze einer „Religionspädagogik der Beziehung“.¹⁵ Das meint: die Gottesfrage wird nicht lehrhaft ins Ge-

pomocy potrzebują. Młodzież jest solidarna i gotowa do społecznego zaangażowania¹⁴. Przyjaźń i miłość znajdują się na szczycie jej hierarchii wartości. Pokazują to wyniki wszystkich badań przeprowadzonych w dwóch ostatnich dziesięcioleciach. Relacje z innymi – co raczej nie dziwi – są najważniejsze w życiu młodzieży i dzieci. Jest to zgodne z jednym z podstawowych stwierdzeń antropologicznych, które najbardziej obrazowo zostały przedstawione w Biblii. Relacje międzyludzkie są tu nie tylko na pierwszym planie, lecz stanowią punkt wyjścia i bazę do doświadczenia Boga. Stanowią motyw przewodni ciągnący się od Adama i Ewy, poprzez społeczność exodusu, aż do Jezusowych wspólnot wieczernika. Właśnie na zachodzących tam procesach uwalniania i relacji opiera się credo Izraela. Bóg Izraela objawia się w relacji, objawia się jako „moc w relacji” (Carter Heyward). Najbardziej przekonująco zostało to pokazane w filozofii dialogu, przede wszystkim przez Martina Bubera. Bóg, o którym w tradycji judeochrześcijańskiej nie może być mowy inaczej niż tylko poprzez wyobrażenie „Tego, który jest (dla was)” (JHWH), jest źródłem komunikacji i dialogu, jest niedysponowanym „inter” w interakcji, jest tajemniczym pośrednictwem i przez to twórcą relacji i pokoju między jednostkami i grupami.

Takie rozumienie Boga ma duże znaczenie dla pedagogiki religii. Nawiązują do niego założenia „pedagogiki religii w relacji”¹⁵. Oznacza to, że pytanie o Boga nie jest wprowadzane do dyskusji z pozycji nauczyciela, lecz wynika samoczynnie ze zjawiska relacji. Gdy zostanie ono przedstawione na forum, uświadomione i poddane refleksji uwzględniającej jego wewnętrzny głębszy wymiar (niem. aufstiegstheologisch), drogą indukcji doprowadzi to do Boga jako konkretnej, międzyludzkiej wielkości, jako realnej, od-

spräch gebracht, sondern entzündet sich – idealiter – wie von selbst an dem Phänomen *Beziehung*. In dem dieses in den Raum gestellt wird, als solches eigens wahrgenommen und auf seine innere Tiefendimension hin reflektiert wird, erschließt sich an ihm – aufstiegstheologisch, induktiv – Gott als konkrete, zwischenmenschliche Größe, als reale, sozial-praktische Wirkmacht. Umgekehrt, und darauf zielt sozio-theologisch orientierte Religionspädagogik, bedingt Glauben im Sinne eines ungeteilten Vertrauens auf Gott als Macht in Beziehung ein Bauen auf Gott, dem jede Art von Gewalt widerspricht. Wo der Wirkmacht Gottes konkret vertraut wird, hat Gewalt keinen Platz. Entweder das eine oder das andere. Deshalb hatte sich Israel entweder für einen König auf der einen Seite oder den, der da ist, auf der anderen Seite zu entscheiden (1 Sam 8), im anderen Fall für das Pferd (das Kriegspferd) auf der einen Seite oder für den, der da ist, auf der anderen Seite (Hos 14,4), für die militärische Verteidigung auf der einen Seite oder für den, der da ist, auf der anderen Seite (Jes 7,9). Und deshalb exerziert Jesus dieses Credo bis zur letzten Konsequenz des Gewaltverzichts: die Leidensbereitschaft bis hin zu seiner Kreuzigung.¹⁶

Theologie aus der Mitte des Lebens

Der Gott Israels und damit der Gott Jesu ist ein Gott des Lebens (Dtn 30,15-20; Ez 18,32). Ohne sich von dem, der da ist (vgl. Ex 3,14), ein Bild machen zu wollen, darf seine Spur entdeckt und aufgenommen werden in dem, was von Jesus hinsichtlich seines Beziehungshandelns bezeugt wird. Nicht erst die Kreuzwegstationen markieren die durch Jesus freigesetzte Beziehungsdynamik, es sind auch und zunächst seine vielfältigen Beziehungsstationen vor der Endphase seines Lebenseinsatzes für die „Herrschaft Gottes“ und auch und schließlich jene Beziehungsstationen nach dieser Endphase, die auf eine beziehungsstiftende göttliche Dynamis verweisen. So setzt denn auch das eucharistische Bekenntnis

działającej społecznie siły sprawczej. I odwrotnie, wiara rozumiana jako bezwarunkowe zawierzenie się Bogu jako mocy w relacji sprawia, że możliwe staje się budowanie w oparciu o Niego, z wykluczeniem wszelkiego rodzaju przemocy. Do tego właśnie odnosi się społecznie i teologicznie uwarunkowana pedagogika religii.

Tam, gdzie konkretnie zaufa się działaniu Boga, tam nie ma miejsca na przemoc. Jedno wyklucza bowiem drugie. Dlatego Izrael musiał się zdecydować albo na króla, albo na Tego, który jest (1 Sam 8), na konia bojowego albo na Tego, który jest, na obronę militarną albo na Tego, który jest. Dlatego Jezus praktykuje to credo aż do ostatecznej konsekwencji rezygnacji z przemocy, którą była gotowość do przyjęcia cierpienia włącznie z Ukrzyżowaniem¹⁶.

Teologia zaczerpnięta z życia

Bóg Izraela, który jest Bogiem Jezusa, jest Bogiem żywych (Pwt 30, 15–20; Ez 18, 32). Choć nie czyni się obrazu Tego, który jest (por. Wyj 3, 14), to jego ślady mogą być odkrywane i rozpoznawane w tym, o czym zaświadczają Jezus poprzez swoje działanie w relacjach. Nie tylko stacje drogi krzyżowej wyznaczają dynamikę relacji uwolnioną przez Jezusa, lecz również, jeśli nie przede wszystkim, różnorodne etapy jego relacji, które miały miejsce przed końcową fazą jego zaangażowania w budowę Królestwa Bożego, a także etapy relacji po fazie końcowej, wskazujące na Bożą dynamikę leżącą u podstaw relacji. Tak więc eucharystyczne wyznanie „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”, choć wskazuje na punkt kulminacyjny życia Jezusa, to jednak nie odnosi się do tego, co stanowiło właściwą treść Jego życia. Teologia

„Deinen Tod, o Herr, verkünden wir, und deine Auferstehung preisen wir, bis du kommst in Herrlichkeit” zu kurz und viel zu spät an: wenngleich auf dem Höhepunkt, so doch auch am Rand seines Lebens. Am Rand des Lebens, in Grenzsituationen,¹⁷ in der Katastrophe und Krise, im Leid, in der Trauer, im Falle der Krankheit und des Todes, nicht zuletzt in der Schuld,¹⁸ verankert sich in der Regel christliche Theologie, und nicht in der Fülle des Lebens, in seiner prallen Mitte. Statt zuerst Bios im Bios zu suchen, das Leben im Leben, sucht Theologie das Leben vornehmlich im Tod, Bios im Nekros. Kirche treibt Theologie in erster Linie an der Grenze des Lebens statt in seiner Mitte.¹⁹ Dass sie in erster Linie Licht in dunkle Räume zu bringen versucht, zeichnet sie aus; indem sie es vornehmlich tut, setzt sie Akzente, die nicht nur biblisch fragwürdig sind,²⁰ sondern jungen Menschen, die aus der Fülle zu leben versuchen, den Zugang zu jener Mitte zu verbauen drohen, der sich diese Fülle verdankt. Das Gottessymbol der Jugend ist zunächst das Abendmahl, die Tischgemeinschaft Jesu. Um es gleich hinzuzufügen: das Kreuz ist es auch. Aber warum dieses zuerst und oft isoliert, als das entscheidende und zentrale? Warum nicht die Veralltäglichung des Abendmahls als Inbegriff der zahlreich bezeugten Tischgemeinschaften Jesu und der darin aufscheinenden Gott-verdankten Beziehungs-dynamik? Die der Jugend geschuldete Theologie ist zuerst eine Theologie aus der Fülle, aus der prallen Vitalität, aus der gelingenden – gleichwohl als solche auch immer gefährdeten und bisweilen misslingenden – Beziehung. Die Bibel ist davon voll. Und die Religionspädagogik hat damit jene Brückenpfeiler, die sie biblischerseits benötigt, um in korrelationsdidaktischen Prozessen deutlich werden zu lassen, dass sich auch die Brückenpfeiler aktueller Beziehungserfahrungen als Gottessymbole eignen: dass auch im sozialen Spannungsfeld einer Party oder beim spontanen mitternächtlichen Pizzaessen etwas von dem aufscheint, was sich durch die Tisch-

chrześcijańska zakotwiczona jest z reguły w granicznych sytuacjach życia¹⁷, w katastrofie i kryzysie, w cierpieniu, w żałobie, w chorobie i śmierci, również w winie¹⁸, nie uwzględnia natomiast pełni i obfitości życia. Zamiast poszukiwać *bios* w *bios*, życia w życiu, teologia szuka życia w szczególności w śmierci, *bios* w *nekros*. Kościół uprawia teologię w przeważającej części w oparciu o sytuacje graniczne życia¹⁹, a nie jego pełnię. Wyróżnia ją to, że stara się wnosić światło tam, gdzie panuje ciemność, a ponieważ koncentruje się przede wszystkim na tym, staje się to problematyczne nie tylko z biblijnego punktu widzenia²⁰, lecz również stwiera zagrożenie, że młodym ludziom, którzy starają się żyć pełnią życia, przesłonią sobą to, co jest źródłem owej pełni. Symbolem Boga dla młodzieży jest przede wszystkim wieczerza, wspólnota wieczernika skupiona wokół Jezusa. Należy przy tym dodać, że krzyż jest również takim symbolem. Ale dla czego przede wszystkim – i często – krzyż wyizolowany, jako to, co decydujące i centralne? Dlaczego nie jest takim symbolem codzienność wieczernika, wskazująca na wspólnotę skupioną wokół Jezusa przy stole i na dynamikę relacji, która zawsze znamy Bogu? Teologia skierowana do młodzieży jest przede wszystkim teologią wypływającą w pełni z obfitej vitalności, z udanej, choć wciąż zagrożonej i niekiedy kończącej się porażką, relacji. W Piśmie św. znaleźć można mnóstwo tego przykładów. Pedagogika religii zyskuje w ten sposób filary biblijne, na których musi się wspierać, żeby móc wykazać w procesach koreacyjno-dydaktycznych, że również filary, na których wspierają się aktualne doświadczenia związane z relacjami międzyludzkimi, mogą stać się symbolami wskazującymi na Boga, i że również w społecznej sytuacji imprezy czy spontanicznego jedzenia pizzy o północy objawiać

gemeinschaften Jesu offebart: Gott als Macht in Beziehung. „In einem Kuss, der selbstlos macht, liegt so viel Gott”, singt die deutsche Popgruppe PUR.²¹ Die Verbundenheit auf einer Party, der gemeinsam betriebene Sport, der Austausch von Lieblingsmusik, Freundschaft, Partnerschaft und Sexualität, die Teilnahme an (Groß-)Events, die breite Nutzung von Medien als Basis sozialer Netzwerke (Internet, Handy), die nonverbale Selbstdarstellung dank Körperschmuck und Kleidung und ein darauf bezogener Konsum – dieses und vieles mehr sind zunächst einmal Gottessymbole: sie verweisen über sich hinaus auf jene Macht, der sich das Leben in der Deutung biblischer Tradition verdankt. Es gibt keinen Grund, einer „Theologie aus der Fülle“ die Kraft dadurch zu nehmen, dass ein Leben in den oben beschriebenen Koordinaten von Party und Konsum mit Blick auf die Ungerechtigkeiten des Lebens als leichtfertig und als unverantwortlich schlecht geredet und verworfen wird. Wer aus der Fülle Theologie treibt, der engagiert sich auch aus der Fülle für die gerechte Verteilung und ist – bei einem zweiten Hinsehen – auch bereit, die (teilweise brutalen) Schattenseiten zu diskutieren, die diese Fülle zu werfen vermag, und darüber ein anderes, kritisches Verhältnis zur Fülle des Lebens zu gewinnen.

Zusammenwachsen im Kontext kultureller, religiöser und ideologischer Pluralität

Die zukünftige Jugend wird zunehmend in multikulturellen und multi-religiösen Zusammenhängen aufwachsen. Dabei werden die kulturellen bzw. religiösen Besonderheiten und damit auch Unterschiede zwischen den Kulturen und Religionen abnehmen. Die eine Seite dieser Entwicklung sind Verluste gewachsener Traditionen, die andere Seite Konfliktminimierung durch Angleichung und Nähe. Kurz und gut: die Entwicklung hin zu einem Weltethos. Der Religionsunterricht öffnet einen Raum, innerhalb dessen die mitten in diese Entwicklung

się może to, co objawiało się we wspólnocie wieczernika skupionej wokół Jezusa: Bóg jako moc w relacji. „W pocałunku, który czyni bezinteresownym, jest tak dużo Boga”, śpiewa niemiecka grupa popowa PUR²¹. Po czucie wspólnoty na imprezie, wspólnie uprawiany sport, wymienianie się ulubioną muzyką, przyjaźń, partnerstwo, seksualność, udział w wielkich imprezach masowych, szerokie wykorzystanie mediów jako bazy kontaktów społecznych (Internet, telefony komórkowe), niewerbalna prezentacja siebie poprzez ozdoby na ciele i sposób ubierania się, związana z tym konsumpcja – w tych i wielu innych rzeczach dostrzec należy symbole Boga, wskazują one bowiem nie same na siebie, lecz na siłę, która zgodnie z tradycją biblijną jest źródłem życia. Nie ma żadnych powodów, aby podawać w wątpliwość „teologię pełni” dlatego tylko, że życie na osi współrzędnych wyznaczanych przez imprezy i konsumpcję w zestawieniu z niesprawiedliwością życia bywa deprecjonowane i odrzucane jako wyraz lekkoomyślności i nieodpowiedzialności. Kto uprawia teologię pełni, ten również w sposób pełny angażuje się w sprawiedliwy podział dóbr, i jeśli dokładniej się przyjrzeć, jest również gotowy do dyskusji na temat (niekiedy brutalnych) ciemnych stron życia, które mogą być tej pełni skutkiem – przez co zyskać może inny, krytyczny stosunek wobec korzystania z pełni życia.

Jedność w kontekście kulturalnego, religijnego i ideologicznego pluralizmu

Młodzież przyszłości będzie wzrastać w coraz bardziej wielokulturowych i wieloreligijnych warunkach. Kulturowe czy też religijne odrębności, a w związku z tym również różnice między kulturami i religiami, będą tracić na znaczeniu. Rozwój ten niesie z jednej strony utratę znaczenia ustalonych tradycji, z drugiej zaś minimalizację konfliktów dzięki

hineingenommene Jugend kompetent begleitet werden kann. Am Ort des Religionsunterrichts können Jugendliche, welcher kulturellen, religiösen und konfessionellen Herkunft sie auch immer sind, miteinander ins Gespräch gebracht werden. Wenn nicht hier, wo dann sonst kann aus dem *Multi* ein *Inter* werden und die alltägliche Begegnung der Kulturen und Religionen in der konkreten Begegnung ihrer Angehörigen – unter der sachkundigen Anleitung von Religionslehrern/innen welcher Kultur, Religion und Konfession auch immer²² – reflektiert und auf angemessenem Begegnungs- und Beziehungs niveau vorangetrieben werden. Selbstverständlich bedarf es dazu nicht nur einer entsprechenden Qualifizierung durch Studium und Fortbildung, sondern auch struktureller (schulpädagogischer, unterrichtlicher) Vorgaben, die Begegnungen und Beziehungen dieser Art möglich machen. Vor allem bedarf es kirchlicherseits einer Fortschreibung der immer noch viel zu wenig bekannten und berücksichtigten Konzilserklärung „Nostra aetate“, die in einer deutlichen Geste der Toleranz und Akzeptanz betont, dass alle Religionen am Lichtstrahl der Wahrheit partizipieren. Dass in diesem Sinne im interreligiösen Dialog Fortschritte zu erwarten sind, verdankt sich einem sicherlich unglücklichen und für einige sogar tödlichen Vorgang²³: dass nämlich der jetzige Papst durch die Wiedergabe einer negativen Äußerung über Mohammed und die Lehre des Islam sowie eine spezielle Koranexegese im Rahmen einer Vorlesung am Rande seines Deutschlandbesuchs weltweit auf zum Teil heftige Kritik gestoßen ist. Um diese abzufedern, wird derselbe Papst nicht umhinkönnen, alles zu unternehmen, um auf die Angehörigen und Vertreter des Islam auf eine Weise zuzugehen und dabei Zugeständnisse an einen interreligiösen Dialog zu machen, wie es ihm – ohne den hausgemachten Konflikt – möglicherweise nicht ohne weiteres möglich gewesen wäre, und damit einen Dialog anheizen, für den die heutige Jugend sicher zu gewinnen ist. Umfragen unter Jugendli-

upodobnieniu się do siebie i bliskości. Krótko mówiąc, chodzi tu o rozwój w kierunku wykształcenia się etosu światowego. Nauczanie religii otwiera przestrzeń, w której młodzież znajdująca się w centrum tych wydarzeń może zyskać kompetentnego przewodnika. Przy okazji nauczania religii młodzież, bez względu na swoje pochodzenie kulturowe, religijne czy wyznaniowe, może odnaleźć drogę do wspólnego dialogu. Gdzie indziej, jeśli nie właśnie tutaj, *multi* może zamienić się w *inter*, a codzienne stykanie się kultur i religii następujące poprzez konkretne spotkania ich wyznawców, pod fachowym okiem nauczycieli religii, bez względu na to, do jakiej kultury, religii i wyznania przynależą²² – może odbywać się na odpowiednim poziomie relacji i stać się inspiracją do refleksji? Potrzebne są do tego oczywiście nie tylko odpowiednie kwalifikacje uzyskane na drodze studiów i dokształcania się, lecz również ułatwienia strukturalne (natury szkolno-pedagogicznej oraz związane z zajęciami), które umożliwiają spotkania i relacje tego rodzaju. Przede wszystkim potrzeba ze strony Kościoła kontynuacji wciąż za mało znanej i uwzględnianej deklaracji soborowej *Nostra aetate*, która stanowi wyraźny gest tolerancji i akceptacji, podkreślając, że wszystkie religie partycypują w świetle prawdy. To, że należy oczekwać postępów w dialogu pomiędzy religiami, spowodowane jest niezbyt szczęśliwym wydarzeniem, które dla niektórych miało nawet skutek śmiertelny²³: tym mianowicie, że obecny papież stał się przedmiotem, niekiedy bardzo ostrej, krytyki na całym świecie po tym, jak podczas wykładu przy okazji wizyty w Niemczech zacytował negatywną wypowiedź na temat Mahometa oraz islamu i dokonał swoistej interpretacji Koranu. Aby móc odeprzeć podnoszone przeciw niemu zarzuty, papież będzie musiał zrobić wszystko, żeby wyjść

chen, die Internationalisierung von sportlichen und kulturellen Events, Globalisierungsprozesse in Musik und Mode usw. deuten jedenfalls darauf hin.

■ ANMERKUNGEN

¹ Vgl. K. Gibran, *Der Prophet*, München 2005.

² Vgl. die 15. Shell-Jugendstudie, 2006.

³ Genau dieses Bild wird auch von der jüngsten Shell-Studie (2006) bestätigt (vgl. www.shell.de). Vgl. auch: *Die friedfertige Generation. E&W-Interview mit dem Sozialwissenschaftler Klaus Hurrelmann über die Shell-Jugendstudie*, in: Erziehung und Wissenschaft 10/2006, 20-21.

⁴ Vgl. E. Spiegel, *Phänomen, Theologie und Didaktik der Solidarität*, in: Cz. Kosakowski, C. Rogowski (Hrsg.), *Wielowymiarowość edukacji osób z niepełnosprawnością*, Olsztyn 2005, 23-29.

⁵ Vgl. die Vision von A.A. Bucher, *Kein Schwanengesang, sondern ein Traum: Kirche morgen*, in: K.J. Lesch, E. Spiegel (Hrsg.), *Religionspädagogische Perspektiven. Kirche, Theologie, Religionsunterricht im 21. Jahrhundert*, Kevelaer 2004, 43-47.

⁶ Vgl. M. Dornes, *Der kompetente Säugling. Die präverbale Entwicklung des Menschen*, Frankfurt a.M. 1993.

⁷ Gegen diese Vorstellung vgl. A.M. Stroß, *Der Erwachse*ne, in: D. Lenzen (Hrsg.), *Erziehungswissenschaft. Ein Grundkurs*, Reinbek 1994, 409-428.

⁸ Dass die verbalen Artikulationsmöglichkeiten des Menschen im Laufe seiner Entwicklung gewöhnlich zunehmen, kann nicht heißen, dass er unter den Bedingungen einer eingeschränkten Semantik, Syntaktik oder Grammatik nicht in der Lage wäre, komplexe gedankliche Zusammenhänge zu kommunizieren. Bereits im Vorschulalter, so wissen wir aus dem *Philosophieren mit Kindern* und *Theologisieren mit Kindern*, artikulieren Kinder – in selbstverständlicher altersgemäßer Weise – philosophische und theologische Fragestellungen höchster intellektueller Qualität. Und sie artikulieren sich nonverbal, durch Zeichnungen und Bilder, durch Gesten und Geschichten. Dass Erwachsene bisweilen Probleme haben, die Mitteilungen zu verstehen, darf nicht dazu führen, die Leistung der Kinder bzw. Jugendlichen zu minimieren, sondern stellt kritisch die Deutungskompetenzen der Erwachsenen in Frage.

⁹ Vgl. dagegen die Separierung in *non scolae, sed vitae discimus*, auch wenn durch diese in einem anderen Zusammenhang mit Recht ein kritischer Blick auf die Schule als verennahmende Einrichtung geworfen wird.

¹⁰ Aufdruck auf einer Einkaufsstütze, die mir kürzlich in Kalifornien in die Hände fiel.

naprzeciw wyznawcom i przedstawicielom islamu i dokonać ustępstw na rzecz dialogu między religiami. Bez konfliktu, który wywołał, być może nie byłoby to w takim stopniu możliwe. Taka postawa może stanowić impuls do dialogu, dla którego z pewnością można pozyskać dzisiejszą młodzież. Wskazują na to sondaże przeprowadzone wśród młodzieży, internacjonalizacja imprez sportowych i kulturalnych, procesy globalizacji znajdujące swoje odbicie w muzyce i mozie itp.

■ PRZYPISY

¹ Por. K. Gibran, *Der Prophet*, München 2005.

² Por. badania młodzieży Shella z 2006 r., online <www.shell.de>.

³ To samo wynika ze studium Shella z 2006 r., online <www.shell.de>. Por. też: *Die friedfertige Generation. E&W-Interview mit dem Sozialwissenschaftler Klaus Hurrelmann über die Shell-Jugendstudie, „Erziehung und Wissenschaft”* 10/2006, s. 20–21.

⁴ Por. E. Spiegel, *Phäromen, Theologie und Didaktik der Solidarität*, w: Cz. Kosakowski, C. Rogowski (red.), *Wielowymiarowość edukacji osób z niepełnosprawnością*, Olsztyn 2005, s. 23–29.

⁵ Por. koncepcja przedstawiona w: A.A. Bucher, *Kein Schwanengesang, sondern ein Traum: Kirche morgen*, w: K.J. Lesch, E. Spiegel (red.), *Religionspädagogische Perspektiven Kirche, Theologie, Religionsunterricht im 21. Jahrhundert*, Kevelaer 2004, s. 43–47.

⁶ Por. M. Dornes, *Der kompetente Säugling. Die präverbale Entwicklung des Menschen*, Frankfurt a.M. 1993.

⁷ Przeciw takiej koncepcji por. A.M. Stroß, *Der Erwachsene*, w: D. Lenzen (red.), *Erziehungswissenschaft. Ein Grundkurs*, Reinbek 1994, s. 409–428.

⁸ To, że werbalne możliwości artykulacji w ciągu rozwoju istoty ludzkiej zwykle zwiększa się, nie oznacza, że w warunkach ograniczonej semantyki, syntaktyki czy gramatyki człowiek nie byłby w stanie komunikować złożonych konstrukcji myślowych. Już w wieku przedszkolnym, jak dowiadujemy się z książek *Filozofowanie z dziećmi* oraz *Theologia z dziećmi*, dzieci są zdolne do artykulacji – oczywiście w sposób odpowiedni do swojego wiku – problemów filozoficznych i teologicznych na najwyższym poziomie intelektualnym.

¹¹ Vgl. auch die häufig zu findenden Begriffe „Brikolage” und „Flickerleppich”. Bisweilen ist auch von Jugendlichen die Rede als von religiös Behinderten oder religiösen Analphabeten.

¹² Vgl. F. Fischer, *Kirchen(raum)pädagogik: Strohfeuer oder Lernbereich mit Zukunft?*, in: K.J. Lesch, E. Spiegel (Hrsg.), *Religionspädagogische Perspektiven. Kirche, Theologie, Religionsunterricht im 21. Jahrhundert*, Kevelaer 2004, 91–100.

¹³ Vgl. H. Barz, *Postsozialistische Religion. Am Beispiel der jungen Generation in den Neuen Bundesländern* [Jugend und Religion, Bd. 3], Opladen 1993, 71.

¹⁴ Vgl. H. Hobelsberger, *Jugendpastoral des Engagements. Eine praktisch-theologische Reflexion des sozialen Handelns Jugendlicher*, Würzburg 2006.

¹⁵ Vgl. E. Spiegel, *Art. Beziehung*, in: N. Mette, F. Rickers (Hrsg.), *Lexikon der Religionspädagogik*, Bd. 1, Neukirchen-Vluyn 2001, 161–165.

¹⁶ Vgl. E. Spiegel, *Gewaltverzicht. Grundlagen einer biblischen Friedenstheologie*, Kassel 2. Aufl. 1987; jetzt auch in der digitalen Handbibliothek von Th. Nauerth (Hrsg.), *Handbibliothek Christlicher Friedenstheologie*, Berlin 2004.

¹⁷ Vgl. z.B. M. Schambeck, *Mystagogisches Lernen. Zu einer Perspektive religiöser Bildung*, Würzburg 2006.

¹⁸ Vgl. N. Scholl, *Verzweiflungsschrei eines „Sonntagspflichtigen“*. Eine Anfrage, in: *Anzeiger für die Seelsorge* 111 (12/2002) 33.

¹⁹ Vgl. auch die Auschwitz-Theologie um Johann Baptist Metz.

²⁰ Vgl. die unterschiedlichen Erlösungslehren der biblischen Schriften.

²¹ Vgl. Song „Nie genug“ auf der CD „Seiltänzertraum“.

²² Vgl. E. Spiegel, *L'ora delle alternative. Sull'essenzialità dell'insegnamento della religione e la pluralità dei suoi modelli nel futuro dell'Europa*, in: E. Damiano, R. Morandi (Hrsg.), *Cultura Religione Scuola. L'insegnamento della religione nella trasformazione culturale e nell'innovazione scolastica, in prospettiva europea*, Milano 2000, 146–180.

²³ Im Irak wurde ein Priester der Syrisch-orthodoxen Kirche von Muslimen gekidnappt und aus Rache für die Äußerung des Papstes ermordet, obwohl Verantwortliche seiner Kirche in Verhandlungen mit den Kidnappern alles unternommen hatten, um deutlich zu machen, dass der Gekidnappte kein Mitglied der Römisch-katholischen Kirche ist. Vgl. M. Luo, *Iraq's Christian Minority Flees as Extremist Threat Worsens. Muslim Fury Over Pope's Remarks Adds to Fears*, in: The New York Times, 17 Oktober 2006, 1 u. 10.

Wyrażają to niewerbalnie, przez rysunki i obrazki, gesty i opowiadania. To, że dorośli dotychczas mają problemy z rozumieniem tych komunikatów, nie może prowadzić do minimalizowania osiągnięć dzieci czy młodzieży, lecz raczej stawia pod znakiem zapytania umiejętności interpretacyjne dorosłych.

⁹ Choć w innym kontekście przedstawia ono szkołę krytycznie jako „vereinnahmende Einrichtung” („za wspólną zgodą wygodnie zagospodarowany kącik”). Por. rozróżnienie: *non scolae, sed vitae discimus*.

¹⁰ Nadruk na reklamówce, która niedawno wpadła mi w ręce w Kalifornii.

¹¹ Por. również często używane pojęcia „brikolage” i „patchwork”. Niekiedy mówi się o młodzieży również jako o religijnie niepełnosprawnych lub religijnych analfabetach.

¹² Por. F. Fischer, *Kirchen(raum)pädagogik: Strohfeuer oder Lernbereich mit Zukunft?*, w: K.J. Lesch, E. Spiegel (red.), *Religionspädagogische Perspektiven. Kirche, Theologie, Religionsunterricht im 21. Jahrhundert*, Kvelaer 2004, s. 91–100.

¹³ Por. H. Barz, *Postsozialistische Religion. Am Beispiel der jungen Generation in den Neuen Bundesländern*, Jugend und Religion, t. 3, Opladen 1993, s. 71.

¹⁴ Por. H. Hobelsberger, *Jugendpastoral des Engagements. Eine praktisch-theologische Reflexion des sozialen Handelns Jugendlicher*, Würzburg 2006.

¹⁵ Por. E. Spiegel, *Art. Beziehung*, w: N. Mette, F. Rickers (red.), *Lexikon der Religionspädagogik*, t. 1, Neukirchen-Vluyn 2001, s. 161–165.

¹⁶ Por. E. Spiegel, *Gewaltverzicht. Grundlagen einer biblischen Friedenstheologie*, wyd. 2, Kassel 1987; teraz również w wersji cyfrowej w: T. Nauerth (red.), *Handbibliothek Christlicher Friedenstheologie*, Berlin 2004.

¹⁷ Por. np. M. Schambeck, *Mystagogisches Lernen. Zu einer Perspektive religiöser Bildung*, Würzburg 2006.

¹⁸ Por. N. Scholl, *Verzweiflungsschrei eines „Sonntagspflichtigen“*. Eine Anfrage, „Anzeiger für die Seelsorge“ 111 (12/2002), s. 33.

¹⁹ Por. również teologię Auschwitz J.B. Metza.

²⁰ Por. różne nauki o zbawieniu w pismach biblijnych.

²¹ Por. piosenka *Nie genug na płycie „Seiltänzertraum“*.

²² Por. E. Spiegel, *L'ora delle alternative. Sull'esenzialità dell'insegnamento della religione e la pluralità dei suoi modelli nel futuro dell'Europa*, w: E. Damiano, R. Morandi (red.), *Cultura, Religione Scuola. L'insegnamento della religione nella trasformazione culturale e nell'innovazione scolastica, in prospettiva europea*, Milano 2000, s. 146–180.

Egon Spiegel

Prof. Dr. theol. habil., Dipl. theol., Dipl. pol. Seit 2000 Inhaber des Lehrstuhls für Praktische Theologie: Religionspädagogik und Pastoraltheologie am Institut für Katholische Theologie, Hochschule Vechta. Seit 2003 Prof. der Religionspädagogik an der Ermländisch-Masurischen Universität in Olsztyn (Polen).

²³ W Iraku został porwany przez muzułmanów i zamordowany z zemsty za wypowiedzi papieża duchowny Kościoła prawosławnego obrządku syryjskiego, choć przedstawiciele jego Kościoła podczas negocjacji z porywaczami zrobili wszystko, żeby wyjaśnić, że porwany nie jest członkiem Kościoła rzymskokatolickiego. Por. M. Luo, *Iraq's Christian Minority Flees as Extremist Threat Worsens. Muslim Fury Over Pope's Remarks Adds to Fears*, „The New York Times” 2006, wyd. z 17 października, s. 1, 10.

Egon Spiegel

Prof. dr hab., dyplomy z teologii i z politologii. Kierownik Katedry Teologii Praktycznej: Pedagogiki Religii i Teologii Pastoralnej w Instytucie Teologii Katolickiej, Hochschule Vechta (od 2000 roku). Od 2003 roku prof. pedagogiki religii na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.